Dziś bezpłatny dodatek „Przyjaciel Dzieci"
Nr. 343 (743)

WARSZAWA, SOBOTA 14 GRUDNIA 1946 R. (A)

Cena numeru 3 złote
ROK 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU „SPOŁEM" ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195
KONTO W P.K.O. Nr I-980

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI	8.85-06
DRUKARNIA	8.79-61

Wielka Czwórka uzgodniła program Konferencji Moskiewskiej

Traktaty pokojowe z Niemcami i Austrią

Polska w styczniu przedstawi swe poglądy w Londynie

N. JORK (PAP). Rada Ministrów Spraw Zagranicznych na środowym zebraniu wieczornym uzgodniła następujący porządek dzienny rozmów, które odbędą się na następnej sesji Rady w Moskwie, rozpoczynającej się w marcu 1947 r.:

1) Sprawozdanie Komisji Kontrolnej o demilitaryzacji, denazifikacji, zasadach gospodarczych i odszkodowaniach.

2) Ustanowienie centralnej administracji oraz problemy gospodarcze i polityczne Niemiec w 4 strefach okupacyjnych.

3) Likwidacja Prus.

4) Forma tymczasowej organizacji politycznej Niemiec.

5) Przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami.

6) Rozpatrzenie sprawozdania zastępców ministrów spraw zagranicznych w kwestii poglądów innych rządów zainteresowanych.

Jak wiadomo zastępcy ministrów spotkają się w tym celu w Londynie w dniu 14 stycznia 1947 r.

7) Dyrektywy dotyczące granic oraz sprawy oddzielenia Zagłębia Ruhry i Nadrenii.

8) Projekt St. Zjednoczonych w sprawie rozbrojenia i demilitaryzacji oraz inne środki politycznej, gospodarczej i militarnej kontroli Niemiec.

9) Rozpatrzenie sprawozdania komitetu eksportów węglowych.

10) Traktat z Austrią i sprawy zaległe.

W trakcie obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych nie przyjęto propozycji St. Zjednoczonych, W Brytanii i Francji o wniesieniu na porządek dzienny sprawy ograniczenia sił zbrojnych w Niemczech.

Byrnes proponował wniesienie na porządek dzienny sprawy aktywów niemieckich w Austrii. Mołotow przeciwstawił się jednak tej propozycji, jak również sprzeciwił się propozycji o wniesienie na porządek dzienny sprawy ograniczenia sił alianckich w Austrii, zgodził się natomiast, by każde państwo alianckie mogło uczynić to wobec zastępców ministrów w Londynie.

W końcu posiedzenia Byrnes zakomunikował, że otrzymał list od chińskiego ministra spraw zagranicznych, zwracający uwagę na fakt, że Chiny, w myśl układu poczdamskiego, mają prawo uczestniczyć w uregulowaniu sprawy pokoju z Niemcami.

Przed zakończeniem obrad Mołotow napiętnował sposób, w jaki prasa referowała propozycje Zw. Radzieckiego, przedstawione na zamkniętym posiedzeniu Rady. Stwierdził on, że sprawozdania te są jednostronnością w ocenie stanowiska ZSRR w niektórych kwestiach.

Płk. Elliot Roosevelt

syn Wielkiego Prezydenta gościem rządu polskiego

Do Warszawy przybył w drodze powrotnej z Moskwy — Elliot Roosevelt, syn b. prezydenta Stanów Zjednoczonych, Delano Roosevelta. Celem jego wizyty jest zapoznanie się z problemami polityczno-społecznymi odrodzonego państwa polskiego. Pobyt jego w Polsce potrwa do poniedziałku.

E. Roosevelt przyjęty będzie przez Prezydenta KRN Bolesława Bieruta oraz tow. Premiera E. Osóbkę-Morawskiego.

Przed odlotem z Moskwy do Warszawy p. Elliot Roosevelt oświadczył korespondentowi PAP: „Szczęśliwy jestem, że będę miał okazję zapoznać się z nową, demokratyczną Polską. Ogromnie mi przykro, że tak mało czasu mam na zwiedzenie Polski, ale mam nadzieję, iż bliżej zaznajomię się z narodem polskim w czasie mojej następnej wizyty, którą zamierzam złożyć na wiosnę".

Delegacja polska na konferencję UNRRA

NOWY JORK (PAP). W konferencji Rady UNRRA w Waszyngtonie bierze udział delegacja polska z min. tow. Mincem, wicemin. tow. Grossfeldem i d-rem Rajchmanem, szefem Polskiej Misji Zakupów w USA na czele.

Leon Blum premierem Francji

(patrz wiadomość na str. 3-ej)

(patrz wiadomość na str. 3-ej)

6.726 obwodów wyborczych w całym kraju

W całym kraju Okręgowe Komisje Wyborcze podały do wiadomości publicznej podział okręgów na obwody wyborcze, oraz szczegółowe dane, dotyczące adresów lokali Komisyj Obwodowych, terminów i miejsc wyłożenia spisów wyborczych, liczby posłów, którzy mają być wybrani z danego okręgu itp. zgodnie z art. 21 p. 2 Ordynacji Wyborczej.

Jak informuje Biuro Generalnego Komisarza Wyborczego — cały teren Polski podzielony został na 6.726 obwodów wyborczych, objętych 52-ma okręgami.

Rozdział 20 mil. zł na Pomoc Zimową

Centralny Komitet Pomocy Zimowej rozdzielił 20 milionów złotych wojewódzkim Komitetom Opieki Społecznej na cele akcji pomocy zimowej.

Socjaliści polscy i czescy uzgodnili poglądy w sprawie Niemiec

— mówi tow. Henryk Jabłoński po powrocie delegacji PPS z Pragi

Do Warszawy powróciła delegacja PPS na zjazd partii socjalistycznych w Pradze. W skład delegacji PPS wchodzili: wiceprzewodniczący CKW PPS tow. K. Rusinek, sekretarz CKW tow. prof. H. Jabłoński, prezes CUP tow. min C. Bobrowski, zastępca kierownika wydziału zagranicznego CKW tow. Zborowska oraz tow. red. Rudnicki, przedstawiciel „Robotnika". W zjeździe brały udział delegacje Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii i Węgier.

Przedstawiciel SAPu zwrócił się do sekretarza CKW PPS tow. Henryka Jabłońskiego z prośbą o wypowiedzenie kilku uwag na temat zjazdu. Celem zjazdu — mówi tow. Jabłoński — było nawiązanie bliższego kontaktu między partiami socjalistycznymi Europy Środkowej i Wschodniej, wzajemne poinformowanie się o działalności, wymiana poglądów na główne problemy polityki zagranicznej, interesujące te państwa oraz przedyskutowanie możliwości współpracy gospodarczej.

Serdeczne przyjęcie Polaków

— Jak przyjęta została na zjeździe delegacja polska?

— Przyjęci zostaliśmy, jak można najserdeczniej. Do chwili odjazdu z Pragi byliśmy otoczeni troskliwą opieką towarzyszy czeskich, czego dowodem może być choćby fakt, że do dyspozycji naszej przydzielono aż trzech tłumaczy, dwa samochody. Otrzymaliśmy wszelkie udogodnienia techniczne w czasie prac zjazdu. Staraliśmy się ze swej strony odpowiedzieć uprzejmością na uprzejmość. Jedynymi delegatami zagranicznymi, którzy przemawiali językiem gospodarzy, byli towarzysze Rusinek i Bobrowski.

— Jaką rolę odegrała w obradach delegacja polska?

— Pomijając głosy w dyskusji, wygłosiliśmy cztery referaty; sytuację polityczną w Polsce omówił tow. Rusinek, działalność i osiągnięcia PPS — ja, o współpracy gospodarczej państw Europy Środkowej i Wschodniej mówił tow. Bobrowski a tow. Rusinek — o możliwościach zacieśnienia współpracy między partiami socjalistycznymi. Każdy z tych referatów wywołał duże wrażenie, o czym świadczyły zarówno dyskusje na plenum, jak i głosy w kuluarach.

Wyraźnie jednolitofrontowe stanowisko naszej partii i szczegółowa analiza roli partii socjalistycznych w obecnym okresie, przeprowadzona przez delegatów PPS, były centralnym punktem politycznej strony obrad.

Uzgodnienie współpracy

Bezsprzeczną zasługą naszej delegacji jest, że w oficjalnym komunikacie z obrad, podpisanym przez przewodniczących delegacji, znalazł się ustęp głoszący konieczność współpracy partii socjalistycznych z innymi ugrupowaniami postępowymi. Łącznie z delegacją bułgarską zgłosiliśmy wniosek, przyjęty przez konferencję, domagający się od wszystkich partii socjalistycznych, by wzmocniły swoją walkę z reżimem Franco. W dyskusji ekonomicznej tezy przedstawione przez tow. Bobrowskiego ogarniały najszerzej zagadnienie współpracy gospodarczej i znalazły wyraźne odbicie w uchwałach końcowych.

— Jak ocenia Towarzysz osiągnięcia zjazdu?

— Pierwszym zasadniczym osiągnięciem jest szczera wymiana doświadczeń ruchu socjalistycznego na poszczególnych terenach. Będzie ona niewątpliwie początkiem dalszego zbliżenia partii socjalistycznych na terenie politycznym i kulturalnym. W dziedzinie ekonomicznej ustalono, że delegacja czechosłowacka, jako organizatorka konferencji, przedstawi konkretny projekt współpracy gospodarczej państw Europy Środkowej i Wschodniej, który zostanie przedstawiony najpierw władzom PPS, a po uzgodnieniu — pozostałym partiom socjalistycznym. Ponadto z towarzyszami czeskimi uzgodniliśmy poglądy w zasadniczych sprawach politycznych, a w szczególności w najważniejszej dla nas sprawie niemieckiej, przy czym towarzysze czescy przyjęli nasz punkt widzenia.

Komunikat CKW PPS

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej po zapoznaniu się z aktami śledztwa przeprowadzonego przez władze bezpieczeństwa przeciwko Bolesławowi Gałajowi oraz po przyznaniu się jego do winy, wobec upełnomocnionych przedstawicieli Partii w osobach trzeciego sekretarza CKW PPS tow. Henryka Jabłońskiego i kierownika wydziału kadr CKW PPS tow. Zygmunta Zaborskiego postanowił uznać Bolesława Gałaja winnym zdrady ideałów partyjnych i skreślić go z listy członków Polskiej Partii Socjalistycznej.

Bolesław Gałaj piastując zaszczytną godność partyjną i zdając sobie sprawę z tego, że obowiązkiem jego, jako członka PPS, jest jak najenergiczniejsze zwalczanie organizacji podziemnych, jednocześnie brał udział w konspiracyjnej organizacji WiN, jako jej płatny w dolarach funkcjonariusz.

Gałaj nadużył w sposób ohydny zaufania Partii.

Podając ten komunikat do wiadomości publicznej CKW PPS wzywa wszystkich członków Partii do zwiększenia czujności wobec niebezpieczeństwa grożącego ze strony organizacji podziemnych.

Za współpracę z podziemiem

Władze Bezpieczeństwa zawiesiły działalność szeregu ogniw organizacyjnych PSL

(PAP) W szeregu powiatów Polskie Stron. Ludowe związało się z antypaństwowymi organizacjami podziemnymi, które wykorzystywały legalną bazę PSL dla prowadzenia wrogiej wobec państwa działalności.

W kilku wypadkach Władze Bezpieczeństwa wykryły kontakt powiatowych władz PSL z organizacją podziemną WiN. Liczni członkowie PSL byli związani z bandami, niejednokrotnie biorąc bezpośredni udział w ich przestępczej działalności, a nawet w organizowaniu band. Bandy te urządzały napady na instytucje państwowe i samorządowe; ostatnio zaś organizowały napady specjalnie dla zasilenia kas terenowych PSL w fundusze na akcję wyborczą. W kilku powiatach członkowie PSL prowadzili antypaństwową działalność, wyrażającą się w szerzeniu antyrządowej propagandy.

W tym stanie rzeczy Władze Bezpieczeństwa zmuszone były do zawieszenia działalności szeregu ogniw organizacyjnych PSL, a mianowicie:

1) Dnia 22.11 — powiatowego zarządu PSL w Sandomierzu. Członkowie Pow. Zarz. PSL na czele z Grudniem Stefanem zorganizowali bandę składającą się z 15 ludzi, która między innymi dokonała w dniu 2 listopada napadu na placówki PCH w Klimontowie, rabując towary na sumę trzech i pół miliona złotych. Suma uzyskana ze sprzedaży tych towarów miała być użyta na prowadzenie akcji wyborczej PSL. Na terenie powiatu sandomierskiego aresztowano szereg członków PSL, będących członkami band oraz współpracujących z nimi.

2) Dnia 4.12 została zawieszona działalność Pow Zarz PSL w Lublińcu woj. Śląsko-Dąbrowskiego. Członkowie PSL na terenie wyżej wymienionego powiatu byli ściśle związani z nielegalną organizacją WiN-owską „Lasy", a niektórzy z nich byli nawet współzałożycielami tej organizacji. Wiceprezes Pow. Zarz. PSL Przykuła Józef, jako jeden ze współorganizatorów „Lasów" był oficerem wywiadu i zajmował się działalnością szpiegowską, zbierając informacje o ruchach WP i UB. Inni aresztowani członkowie PSL piastowali różne funkcje w organizacji „Lasy".

3) Dnia 4.12 zawieszona została działalność Pow. Zarz. PSL w Ełku, woj. białostockiego. Bandy, składające się z członków PSL, dokonały szeregu napadów, a w jednym z nich bezpośredni udział brał Wiceprezes Pow. Zarz. PSL Tomaszewski Jan, który będąc kasjerem „Społem" — zorganizował napad dla zdobycia funduszów na cele PSL. Władze Bezpieczeństwa udaremniły dokonanie tego napadu, zatrzymując uczestników na gorącym uczynku.

4) Dnia 6.12. zawieszona została działalność Pow. Zarz PSL w Nowym Sączu. Bandy na tym terenie dokonywały napadów i mordów działaczy demokratycznych na zamówienie aktywistów PSL, którzy niejednokrotnie w tych napadach uczestniczyli. Władze Bezpieczeństwa aresztowały kilkudziesięciu członków PSL, którzy byli jednocześnie członkami band: między innymi aresztowany został prezes Pow Zarz. Olsztyński Józef, który był inicjatorem stworzenia kilku band, a zarazem ich duchowym przywódcą.

5) Dnia 6.12. Władze Bezpieczeństwa zawiesiły działalność Pow. Zarz PSL w Miechowie. Prezes Pow. Zarz. PSL Mirek, będący równocześnie członkiem WiN-u posługiwał się bandami tej organizacji dla usuwania niewygodnych mu działaczy demokratycznych. Kilkudziesięciu aresztowanych członków PSL brało aktywny udział w działalności band, które posiadały w tym powiecie swą silną bazę. Inni działacze PSL przechowywali nielegalnie broń, szykując się do użycia jej przeciwko demokratycznej władzy w Polsce.

6) Dnia 9.12. Władze Bezpieczeństwa zawiesiły działalność Pow. Zarz. PSL w Toruniu, gdzie aktywiści PSL brali czynny udział w utworzeniu nielegalnej organizacji pod nazwą „IV Grupa Pomorska Armii Krajowej". Szereg aresztowanych członków tej nielegalnej organizacji będących jednocześnie aktywistami PSL z sekretarzem Pow. Zarz. PSL — Świątkowskim Izydorem na czele prowadzili działalność antypaństwową, zmierzającą do obalenia demokratycznej władzy w Polsce. Organizacja ta prowadziła akcję terrorystyczną w stosunku do demokratycznych działaczy oraz dokonywała napadów rabunkowych, dla zdobycia funduszów na cele wyborcze PSL.

W niedzielę dnia 15 grudnia zamieścimy ciąg dalszy od odcinka powieści p. t.

ŁUK TRIUMFALNY

M. E. REMARQUE'A

oraz streszczenie poprzednich rozdziałów

Kongres Słowiański w Belgradzie zakończył swe obrady

BELGRAD (PAP). W ostatnim dniu obrad Kongresu Wszechsłowiańskiego dotychczasowy przewodniczący Komitetu Wszechsłowiańskiego w Moskwie, gen. Gondurow wygłosił przemówienie w sprawach organizacyjnych.

Następnie Kongres uchwalił tymczasowy statut Wszechsłowiańskiego Komitetu. Z ramienia Polski w skład Komitetu weszli min. tow. Świątkowski, wicemin Trojanowski, prof Michałowicz, prof. Balowski i ob. Żywiecki. Przewodniczącym Komitetu wybrano gen. Maslarycza, delegata Jugosławii.

Kongres wydał odezwę do narodów całego świata z wezwaniem do wspólnej walki o pokój. Wysłano telegramy do generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta, prezydenta Benesza, marszałka Tito, premiera Dimitrowa i ministra Mołotowa. W depeszy do Prezydenta Bieruta Kongres stwierdził, że granice zachodnie Polski są ostateczne i nienaruszalne.

Kongres został zamknięty przez gen. Maslarycza, który zreasumował uprzednio jego wyniki.

Następnie odbył się wielki wiec na Placu Republiki, w którym wzięło udział około 100 tysięcy ludności stolicy jugosłowiańskiej.

Wizyta prezydenta Węgier w Moskwie

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Budapesztu, że prezydent republiki węgierskiej, dr. Zoltan Tildy udaje się na zaproszenie rządu radzieckiego do Moskwy.

Centralny komitet wyborczy KCZZ

Przy Prezydium Komisji Centralnej Zw. Zaw. w Polsce powstał Centralny Komitet wyborczy w składzie: przewodniczący tow. W. Sokorski, z-ca przewodniczącego tow. L. Motyka, sekretarz tow. L. Marek, członkowie tow. tow. S. Cieślibowska i O. Szechter. Komitet urzęduje codziennie od godz. 10 do 15 w gmachu KCZZ w Warszawie. Wszystkie Zarządy Główne i Komisje Okręgowe Zw. Zawod. powinny zgłaszać akcesy i plan kampanii wyborczej swoich okręgów do wymienionego Komitetu Wyborczego.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

Warszawa, 13 grudnia.

Bezpieczeństwo

MIESZKAŃCY Warszawy, Łodzi czy Krakowa ze zdumieniem przeczytali wczoraj w gazetach wiadomość o wywiadzie z dyrektorem departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa, który oświadczył, że w ciągu ostatnich 3 miesięcy dokonano na terenie kraju 3 tysięcy napadów bandyckich, rabunkowych i terrorystycznych, kradzieży i innych przestępstw. Ofiarą tych napadów padło 600 osób. Władze bezpieczeństwa przeprowadziły w tym okresie 2000 operacyj, w wyniku których aresztowano około 4.000 bandytów.

Bardziej zrozumiałe były te wiadomości dla mieszkańców takich części kraju, jak n. p. woj. lubelskie lub rzeszowskie, którzy sami nękani są przez działalność różnych band. Przy tym z punktu widzenia zwykłego obywatela obojętne jest, czy został on napadnięty i obrabowany przez bandę, która stroi się w piórka patriotyczne, czy też przez zwykłą bandę kryminalną. Zresztą w świetle ostatnich procesów sądowych jasne jest, że granica między pseudonarodową działalnością różnych NSZ-ów czy WIN-ów a pospolitymi zbrodniarzami coraz to bardziej się zaciera.

Istotne jest — i powinien o tym pamiętać także bezpiecznie mieszkający i pracujący obywatel wielkiego miasta — że stan bezpieczeństwa na ziemiach polskich jeszcze daleko nie jest zadowalający. Wykorzystując stan demoralizacji powojennej reakcja potrafi organizować bandy i dezorganizować normalny tryb życia wielu tysięcy obywateli, którzy tak bardzo pragną spokoju. Pocieszające są postępy, osiągnięte w walce z bandytyzmem, zarówno politycznym, jak i kryminalnym.

Międzynarodówka reakcji

ANTONI Eden, poprzednik Bevina na stanowisku brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, na pewno uważa się za dobrego angielskiego konserwatystę i z całą pewnością zaprzecza, by należał do jakiejś tam międzynarodówki reakcji, o której tak często wspominają dziennikarze lewicy.

Tym większą niespodzianką będzie dla niego książka, wydana ostatnio w Tokio przez jednego z czołowych publicystów japońskich, bynajmniej nie lewicowego. Autor tej książki twierdzi — powołując się na szereg dowodów, że w styczniu 1942 r. Antoni Eden zwrócił się przez neutralnych pośredników do rządu Japonii z propozycjami pokojowymi. Sensację powiększa się przez to, że propozycje te uwzględniały dominującą prozycję Japonii w północnych Chinach". W zamian za to Japonia miała zwrócić Singapore i Malaje Wielkiej Brytanii.

Pan Eden, który na pewno uważa, że w Polsce nie ma demokracji, gotów więc był — nazywając rzecz po imieniu — poświęcić Chiny dla uratowania interesów Imperium Brytyjskiego. Nam zaś wydaje się, że pojęcia i propozycje p. Edena z demokracją nic wspólnego nie mają. Są to właśnie język i obyczaje międzynarodowej reakcji.

Wybrany premierem 576 głosami na 590

LEON BLUM TWORZY RZĄD

PARYŻ. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego otworzył posiedzenie o godz. 3 pp. Deputowany Le Troquer w imieniu partii socjalistycznej wysunął kandydaturę Leona Bluma na stanowisko premiera. W imieniu partii komunistycznej Duclos oświadczył, że partia jego będzie głosowała jednomyślnie na kandydaturę Bluma, jednak „wybory dzisiejsze nie przesądzają stanowiska partii, jakie może zająć w dniu jutrzejszym. Zbyt często — powiedział Duclos — pod płaszczykiem jedności narodowej kryje się obrona interesów bardzo dalekich od interesów demokracji. Mówca domaga się od przyszłego rządu wprowadzenia równości ponoszonych wobec państwa ofiar i reformy systemu podatkowego.

Przedstawiciel radykałów Herriot zapowiada, że jego partia będzie głosowała na Leona Bluma, zgłasza jednak pewne zastrzeżenia wobec programu przyszłego rządu. Obecna sytuacja czyni jedność narodową równie niezbędną, jak w czasie wojny".

W imieniu prawicowej partii „Wolności" dep. Legendre oświadcza, że będzie głosował na Bluma, podkreślając zastrzeżenie odnośnie programu nowego rządu.

Przystąpiono do głosowania. Leon Blum został wybrany 576 głosami na 590 głosujących. Wszystkie partie z wyjątkiem skrajnej prawicy głosowały za Blumem.

Po podaniu do wiadomości wyników głosowania posłowie socjalistyczni urządzili Blumowi owację, do której przyłączyli się i posłowie innych partii.

Blum, wzruszony, podziękował za wybór i zapowiedział, że natychmiast rozpocznie narady w sprawie utworzenia gabinetu.

PARYŻ (PAP). Blum odbył natychmiast po zamknięciu posiedzenia rozmowy z przywódcami partii komunistycznej Thorezem i Duclos, następnie z przywódcą radykałów Herriotem i przywódcami MRP oraz ugrupowań prawicowych.

Agencja Reutera twierdzi, że szereg obserwatorów politycznych wyraża wątpliwość, czy Blumowi uda się utworzyć rząd. Nie należy się spodziewać, — pisze korespondent Reutera — utworzenia rządu przed sobotą. Jak sądzą, Blum będzie się starał sformować rząd cztero-partyjny.

*

Leon Blum urodził się w r. 1872 w Paryżu, pochodzi z rodziny alzackiej. Był bliskim przyjacielem i uczniem wielkiego socjalisty francuskiego Jana Jaures'a, zamordowanego w r. 1914 przez szaleńca nacjonalistycznego.

Blum stosunkowo późno stał się czynnym politykiem, początkowo był krytykiem literackim i adwokatem. Do parlamentu wszedł po raz pierwszy w r. 1919, wysunął się niebawem na czoło klubu parlamentarnego partii socjalistycznej, którego sekretarzem (prezesem) pozostał przez szereg lat. Jednocześnie był naczelnym redaktorem centralnego organu S. F. I. O., „Le populaire".

W czerwcu r. 1936, po wielkim zwycięstwie wyborczym Frontu Ludowego, Leon Blum stanął na czele rządu, który przetrwał do połowy r. 1937, obalony przez senat, sprzeciwiający się radykalnym projektom reform finansowych ówczesnego ministra skarbu, Wincentego Auriola. Po raz drugi został Blum premierem na początku r. 1938, lecz gabinet jego przetrwał tym razem zaledwie parę tygodni.

Podczas Drugiej Wojny Światowej, po obsadzeniu Francji Leon Blum został internowany przez hitlerowców i wywieziony do Niemiec. Powstała tam książka jego p. t. „L'echelle humaine" (Drabina ludzka), w której zanalizował przyczyny klęski Francji i nakreślił wytyczne działalności socjalizmu francuskiego na przyszłość.

Od chwili wyzwolenia Francji Blum wycofał się zupełnie z życia politycznego, zachował jednak mimo to ogromny wpływ osobisty. Wypowiadał się jedynie na kongresach socjalistycznych, francuskich i międzynarodowych, jak również w swych popularnych artykułach wstępnych.

W styczniu 1946 r. Blum został mianowany ambasadorem nadzwyczajnym Republiki Francuskiej w Waszyngtonie w celu przeprowadzenia rokowań ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie układu gospodarczo-finansowego, który podpisał 28 maja br.

Komunikat Generalnego Komisarza Wyborczego

Biuro Generalnego Komisarza Wyborczego podaje do wiadomości, że dn. 16 b. m. o godz. 10-ej odbędzie się w Sali Komisyjnej Domu Poselskiego, Warszawa, ul. Daszyńskiego Nr. 4— posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej z następującym porządkiem dziennym: 1) ukonstytuowanie się Komisji, 2) ustalenie ważności i kolejności państwowych list kandydatów.

Po 2 zeszyty - na wsi, po 1 - w miastach otrzymają dzieci bezpłatnie

W niedługim czasie pierwsze partie zeszytów, wydrukowanych z papieru, zaoszczędzonego dzięki ograniczeniu druku ulotek i odezw przez Blok Stronnictw Demokratycznych, — rozesłane zostaną do bardziej oddalonych województw.

Spodziewane jest, iż niektóre województwa otrzymają zeszyty do rozdziału wśród dzieci szkolnych jeszcze przed gwiazdką, reszta zaś zaraz po Nowym Roku, w ten sposób, by wszędzie zeszyty dotarły do szkół około 10 stycznia.

Zeszyty, w ilości 4 milionów rozdzielone zostaną po dwa — dla dzieci wiejskich i po jednym — w miastach.

Samorządowcy na Daninę Narodową

Wydz. Wyk. Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Samorządowych i Użyt. Publicznej na zebraniu odbytym dnia 11 bm. uchwalił przekazać na rzecz Daniny Narodowej 300.000 zł.

Delegaci Zw. Zaw. oświadczają:

Bevin jest chory

i powinien ustąpić z urzędu ministra

Foreign Office — zaprzecza

LONDYN (SAP). Do Londynu powróciła z N. Jorku z sesji O. N. Z. brytyjska delegacja Kongresu Zw. Zawodowych.

„Daily Worker" pisze, że Bevin jest bardzo chory i potrzebuje stałej opieki lekarskiej. Bevin, według opinii delegacji, „jest narzędziem w ręku rzeczoznawców spraw zagranicznych, którzy stale dyktują to, co Bevin ma powiedzieć w przyszłości".

Delegacja była nieprzyjemnie zaskoczona faktem prowadzenia polityki zagranicznej po linii starych metod.

Krytycy zagranicznej polityki Bevina z Partii Pracy przepowiadają, że Bevin ustąpi w ciągu sześciu miesięcy, a najwyżej w ciągu roku. Inne wersje głoszą, że przewiduje się przejście Bevina w stan spoczynku już w najbliższych tygodniach z uwagi na zły stan zdrowia.

Jako następca Bevina wysuwany jest Herbert Morrison, lub Hugh Dalton, względnie sir Stawford Cripps.

LONDYN (PAP). Nowa „rewolta" w Partii Pracy przeciwko polityce zagranicznej rządu tłumaczy się wpływem brytyjskich zw. zawodowych. Działacze związkowi domagają się, by rząd zdemobilizował większą ilość żołnierzy do pracy w przemyśle. Działacze zw. zaw. podkreślają, że obecna polityka zagraniczna W. Brytanii pociąga za sobą konieczność utrzymywania za granicą nadmiernych sił zbrojnych.

Po powrocie Bevina do Londynu, będzie on musiał wystąpić na posiedzeniu frakcji parlamentarnej Partii Pracy, by udzielić odpowiedzi na zarzuty w stosunku do jego polityki.

Z różnych okolic Anglii nadchodzą doniesienia o rezolucjach miejscowych zw. zawodowych, krytykujących politykę zagraniczną rządu.

LONDYN (PAP). Rzecznik Foreign Office oficjalnie zaprzeczył podanej przez niektóre pisma wiadomości o chorobie min. Bevina.

Francja nie godzi się na odbudowę nacjonalistycznych Niemiec

NOWY JORK (PAP) Przedstawiciel Francji w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, Maurice Couve de Marville, oświadczył na konferencji prasowej, że pierwsze stadium pertraktacji w sprawie pokoju z Niemcami trwać będzie bardzo długo. W chwili obecnej potencjalne niebezpieczeństwo Niemiec istnieje z następujących przyczyn: 1) W wyniku wojny i polityki hitlerowskiej nastąpiła koncentracja całej ludności niemieckiej w nowych granicach Niemiec. 2) Niemcy znajdują się geograficznie i politycznie między wielkimi zwycięskimi sojusznikami, co stwarza dla nich możliwości wygrywania jednego sojusznika przeciw drugiemu. 3) Ostatnie oświadczenia, składane przez niemieckich przywódców politycznych, a w szczególności enuncjacje Schumachera w Londynie — świadczą o nacjonalistycznym sposobie myślenia narodu niemieckiego.

Francja żywi nadzieję, że Niemcy staną się krajem zdolnym do życia, lecz sprzeciwia się odnowieniu państwa niemieckiego, opartego na starych wzorach scentralizowanego nacjonalistycznego ekspansjonizmu.

Demilitaryzacja energii atomowej

WASZYNGTON (PAP). Z dniem 1 stycznia 1947 r. wszystkie zakłady produkujące energię atomową w St. Zjednoczonych przejdą pod zarząd komisji cywilnej złożonej z 5 osób. Komisja ta składa się z następujących osób. D. Lilienthal, były kierownik zakładów atomowych w stani Tennesee, Robert F. Backer, znany fizyk amerykański, Sumner T. Pike, były wyższy urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych, Lewis Strauss, bankier i William W. Waymack, wydawca pisma „Tribune".

Na fundusz wyborczy PPS

Na fundusz wyborczy PPS tow. Gross Stanisław wpłacił zł. 3.000 i wzywa tow. Ministra Świątkowskiego, tow. Stopnickiego z Warszawy, tow. tow. Jarosza i Wojciechowskiego z Katowic, tow. tow. Guentnera, Różańskiego i Majewskiego z Krakowa.

Tow. poseł Witkowski St. — przew. Warszawskiej Woj. Rady Narodowej— ofiarował na fundusz wyborczy PPS 1000 zł.

Uznanie dla polskiego ruchu zawodowego amerykańskich Zw. Zaw.

W Warszawie bawi delegacja amerykańskich Związków Zawodowych w osobach A. Feinglassa (CIO), L. Sandora (CIO), S. Mindola (CIO), H. Goldstina (CIO) J. Winogradzkiego (CIO) i M. Geinera (AFL). Są to działacze związkowi z okręgów i miast, w których znajdują się liczne skupiska robotników związkowych Polaków.

Celem delegacji jest zapoznanie się ze stanem odbudowy kraju i z rolą Związków Zawodowych w życiu społecznym i gospodarczym Polski. Delegacja została przyjęta na dłuższej audiencji u tow. Premiera Osóbki-Morawskiego oraz zwiedziła ośrodki robotnicze na Dolnym Śląsku i w Łodzi.

Goście jednogłośnie stwierdzają, że rola jaką w Polsce odgrywają Związki Zawodowe, jest najlepszą rękojmią szybkiej odbudowy kraju i pełnego wykonania planu 3-letniego. Jako dowód uznania dla polskiego ruchu zawodowego i jako wyraz międzynarodowej solidarności klasy pracującej delegaci przekazali Prezydium KCZZ sumę 6 tysięcy dolarów na odbudowę Centralnego Domu Związkowego. Zapewnili też Prezydium, że amerykańskie związki zawodowe pośpieszą z pomocą w odbudowie Polski, a w szczególności w odbudowie Warszawy.

Amerykańscy goście, obdarzeni zostali pamiątkową odznaką KCZZ.

PUPILARNA GWARANCJA
W-wa Złota 1 PKO wkłady lokaty KREDYTY
Pożyczki (na wytwórczość, [illegible])

W kilku wierszach

— Pracownicy gazowni w Sydney ogłosili strajk, żądając minimalnej płacy 6 funtów 18 szylingów tygodniowo.

— Szwajcarskie Zgromadzenie Federalne wybrało Filipa Ettera prezydentem Federacji szwajcarskiej na rok 1947.

— Podczas mgły zderzyły się we Francji 2 pociągi towarowe w pobliżu Miluzy. 3 osoby zostały zabite, a 5 odniosło rany.

— Wśród 800 emigrantów żydowskich, którzy uratowali się na wyspie Syrina po zatonięciu statku, znajduje się wielu rannych. Kilka osób zmarło.

— Francuskie ministerstwo sprawiedliwości podało do wiadomości, że tracenie skazanych na karę śmierci za pomocą gilotyny zostaje zniesione w całej Francji, oprócz Paryża.

Protest trzech włoskich partii

przeciwko zachowaniu się żołnierzy anglosaskich

RZYM (PAP). Korespondent PAP podaje następujące szczegóły starć między Włochami a żołnierzami brytyjskimi:

Dnia 10 b. m. w Padwie, doszło do walk między ludnością włoską a wojskami angielskimi. W związku z przejechaniem 4 Włochów przez angielskie samochody wojskowe tłum usiłował zlinczować kierowców. Zajścia rozszerzyły się na całe miasto. Wszędzie atakowano żołnierzy angielskich i rozbijano szyby w lokalach wojskowych. Dopiero bardzo silne oddziały policji włoskiej zdołały późnym wieczorem przywrócić spokój w mieście. Liczni Anglicy zostali ranni. 50 samochodów wojskowych kompletnie rozbito, lub podpalono. 3 Włochów jest ciężko rannych, wielu innych odniosło lżejsze obrażenia.

W środę wieczór wybuchły ponownie rozruchy w Padwie. Zamieszki rozpoczęły się po zaatakowaniu przez Włochów oddziałów brytyjskich, które wyszły z koszar w celu zlikwidowania poprzednich incydentów. Podczas walk ulicznych i żołnierz brytyjski został zabity, a co najmniej 10 osób cywilnych odniosło obrażenia. Około 100 żołnierzy brytyjskich defilowało z pochodniami i kijami przez śródmieście Padwy, napadając na przechodniów i sklepy. Żołnierze wybijali szyby wystawowe.

ŻYCIE WŁOCHÓW LEKCEWAŻONE

W związku z tymi wypadkami włoska partia komunistyczna, partia socjalistyczna, chrześcijańscy-demokraci i republikanie w Padwie wydały wspólną odezwę, w której, wyrażając ubolewanie z powodu zajść, protestują przeciwko ciągłym wypadkom samochodowym, powodowanym przez Anglików i Amerykanów, dla których życie Włochów nie posiada żadnej wartości. Partie te domagają się od dowództwa alianckiego we Włoszech, by położyły kres takim wypadkom. Mają one nadzieję, że natychmiast po podpisaniu traktatu pokojowego wojska anglo-amerykańskie opuszczą Włochy.

Rewolta wojskowa w Wenezueli

Przywódca uciekł samolotem do Kolumbii

NOWY JORK. W Wenezueli wybuchła rewolucja wojskowa, na czele której stoją ci sami oficerowie, którzy kierowali rewolucją październikową. Oddziały powstańcze pod dowództwem pułkownika Maldonado opanowały miasta Maracay, Walencja i San Carlos. Na rozkaz rządu wszystkie porty lotnicze Wenezueli zostały zamknięte dla ruchu lotniczego.

W ciągu kilku godzin toczyły się walki w wielu miejscowościach, które udało się powstańcom opanować. W Caracas rzucono bombę w pobliżu pałacu prezydenta.

Według ostatnich wiadomości rządowi udało się całkowicie opanować sytuację. Radio w Caracas stwierdza, iż powstanie zostało wywołane przez koła reakcyjne, które chciały przeszkodzić zebraniu się zgromadzenia konstytucyjnego. Przywódca pułk. Maldonado uciekł samolotem do Kolumbii, gdzie został interwenjowany przez władze tamtejsze. W całym kraju panuje spokój.

Hydroplany, łamacze lodów i nurkowie uratowali 1500 statków rybackich

uwięzionych wśród lodów Morza Kaspijskiego

MOSKWA. (PAP). W północnej części Morza Kaspijskiego burza uwięziła wśród lodów dużą ilość statków rybackich. Na pomoc zagrożonym statkom wyruszyło 5 hydroplanów, łamacze lodów i parowce. Lotnicy podczas mgły i śniegu odszukiwali rozrzucone po morzu statki i ludzi. Zrzucili oni rybakom ponad 500 paczek z żywnością i ciepłą odzieżą. Nurkowie, pracując szereg godzin pod wodą, uratowali statki, które zaczęły tonąć.

Wszyscy rybacy ocaleli, 287 rybaków musiało odbyć wielokilometrowy marsz po lodzie, by dotrzeć do lądu. Uratowano 1.500 statków rybackich.

St. Wasylewski przed sądem

Prasa krakowska donosi, że w dniach 18 i 19 grudnia rb. odbędzie się przed sądem okręgowym w Krakowie rozprawa przeciwko znanemu literatowi Stanisławowi Wasylewskiemu.

Akt oskarżenia zarzuca mu, że „w czasie od grudnia 1941 r. do 19 lipca 1944 r. we Lwowie, jako pisarz polski ogólnie w społeczeństwie polskim znany i ceniony oraz cieszący się w społeczeństwie poważnym autorytetem przystąpił do współpracy z „Gazetą Lwowską", organem propagandy niemieckiej dla tzw. Dystryktu Galicyjskiego, redagowanym w języku polskim, z przeznaczeniem szerzenia wrogiej propagandy wśród ludności Lwowa i okolicy, początkowo jako kierownik działu literacko-kulturalnego, następnie jako zastępca niemieckiego redaktora naczelnego i odpowiedzialnego.

Oddając na usługi tego organu swe nazwisko, dbając o jego język literacki, zamieszczając w nim wartościowe felietony literackie i inne, powiększał szkodliwość ich oddziaływania,

Na rozprawę wezwano 31 świadków spośród literatów, dziennikarzy i działaczy politycznych.

List dowodem oskarżenia

Podwładni „Warszyca"

składają sprzeczne zeznania

W dalszym ciągu procesu bandy „Warszyca" zeznaje oskarżony Bartolik Antoni, pseud. „Szary", który jako dowódca grupy „SOS" w powiecie wieluńskim dokonywał licznych napadów rabunkowych. Oskarżony Bartolik przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów.

Oskarżony Leski Zygmunt pseud. „Doman", student Uniwersytetu w Poznaniu, zwrócił się w początkach b. r. do zasiadającego z nim na ławie oskarżonych osk. Zbierskiego, studenta Politechniki łódzkiej z prośbą o dostarczenie mu meldunku, dotyczącego głośnego w swoim czasie zabójstwa studentki U. Ł. Tyrankiewiczówny dla przekazania go za granicę. Oskarżony Zbierski Andrzej potwierdza, że meldunek, oparty na fałszywych danych dyskredytujących władze państwowe, dostarczył Leskiemu.

Z kolei zeznaje ks. Krzemiński Mieczysław, pseud. „Wawer". Ks. Krzemiński wypiera się przynależności do organizacji „KWP". Zeznaniom jego zaprzecza ponownie osk. Żelanowski.

Zeznania Krzemińskiego pełne są rażących sprzeczności. Na prośbę prokuratora odczytany został list adresowany przez ks. Krzemińskiego do szefa wywiadu „KWP", w którym ks. Krzemiński prosi o udzielenie mu chwilowego urlopu w prac. konspiracyjnej. Oskarżony twierdzi jednak, że listu tego nie pisał, tłumacząc to czyjąś wyjątkową złośliwością.

Oskarżyciel publiczny cytuje w odpowiedzi zawiadomienie prokuratury oddziału Specjalnego Sądu Okręgowego w Kielcach o wszczęciu dochodzenia w sprawie działalności ks. Krzemińskiego w czasie okupacji na terenie powiatu włoszczowskiego. Jak wynika z zawiadomienia ks. Krzemiński oskarżony jest o zwalczanie partyzantki polskiej podczas okupacji oraz o współpracę z „Brygadą Świętokrzyską".

Rozprawa trwa.

Dnia 14 grudnia 1946 r. w kościele O. O. Karmelitów (Krakowskie Przedmieście) o godz. 9-ej zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za dusze ś. p.

TOWARZYSZY SZTUKI DRUKARSKIEJ

członków b. Zgromadzenia Drukarzy w Warszawie i wszystkich Kolegów przemysłu poligraficznego poległych i zmarłych w czasie okupacji.

ZARZĄD
ZW. ZAW. PRAC. PRZEM. POLIGR.
W POLSCE, OKRĘG WARSZAWA

W PARTII PPS

Odprawa przewodniczących i sekretarzy K.W. OMTUR

Wczoraj zakończyła się w Komitecie Centralnym Organizacji Młodzieży TUR w Warszawie, krajowa odprawa przewodniczących i sekretarzy Komitetów Wojewódzkich. Na czoło zagadnień organizacyjnych wysunęły się w czasie dwudniowych obrad sprawy udziału omturowców w akcji przedwyborczej i akcja wczasów zimowych, przeprowadzana przez OMTUR. Akcja wczasów rozpocznie się 15 grudnia b. r. w Międzygórzu i Kozęcinie na Dolnym Śląsku oraz w Zakopanem i Karpaczu. Uczestnicy wczasów na dwutygodniowych turnusach przejdą przeszkolenie narciarskie, przy czym będą korzystać ze sprzętu sportowego dostarczonego przez Organizację.

Na odprawie zostały wygłoszone referaty również przez przedstawicieli PPS. Tak więc tow. Eisler — kierownik Wydziału Finansowego CKW omówił sprawy gospodarki finansowo-budżetowej w Komitecie Wojewódzkim, a tow. Mulak — zagadnienia, związane z nadchodzącymi wyborami.

Przewodniczący KC OMTUR — tow. Ryszard Obrączka, dając w referacie politycznym wnikliwą analizę stosunków wewnętrznych w kraju zwrócił szczególną uwagę na konieczność zaktywizowania Organizacji i Partii, nie tylko w okresie przedwyborczym, ale stałej aktywizacji w przyszłości.

KALENDARZYK PARTYJNY

W piątek dnia 13 bm. odbędą się na Dzielnicach zebrania z referatami:

Grochów, ul. Podskarbińska 6, godzina 18-ta, referat polityczny Tow. Napiórkowskiego.

Nowe-Bródno, ul. Białołęcka 27, o godzinie 18-ej referat polityczny Tow. Sternera.

Ochota, ul. Niemcewicza 9, o godzinie 18-tej, referat polityczny Tow. Szymanowskiego.

Koło, ul. Obozowa 80 m. 11, o godzinie 18-ej, referat polityczny Tow. Argasińskiego.

Wola, ul. Ogrodowa 39, o godzinie 17-tej, referat polityczny Tow. Morskiego.

Żoliborz, ul. Kossaka 10, godzina 17 m. 30, referat Tow. Rejmont.

Saska-Kępa, ul. Francuska 7, o godzinie 18-tej, referat polityczny Tow. Dra Skrzetuskiego.

Koło MZK. PPS. St. Solec. Zebranie członków i sympatyków w lokalu Dzielnicy Powiśle, ul. Tamka 1, o godz. 14,30 z referatem politycznym tow. Bratosa.

Koło Pocztowców PPS, ul. Ludna 4, o godz. 14. Zebranie członków i sympatyków z referatem politycznym tow. Patoki.

DZIELNICA WOLA

Przypominamy, że rejestracja członków Dzielnicy trwa do dnia 15 grudnia. Członkowie nie zarejestrowani nie będą mogli być obecni na odsłonięciu sztandaru.

Sekretariat Dzielnicy czynny jest w godz. 9—14 i 16—18, w środy i soboty tylko do godz. 14.

ODSŁONIĘCIE SZTANDARU PPS. — WOLA.

W niedzielę, dnia 15 grudnia o godzinie 10 rano odbędzie się uroczyste odsłonięcie sztandaru PPS — Dzielnicy Wola. Uroczystość odbędzie się w lokalu Miejskich Zakładów Komunikacyjnych (w szkole powszechnej), przy ul. Młynarskiej 2. W programie przewidziane jest odznaczenie zasłużonych towarzyszy działaczy dzielnicy Wola. Uroczystość zakończy część koncertowa.

KOŁO SKARBOWCÓW PPS.

Zarząd Koła Skarbowców PPS. Okręgu Warszawskiego przypomina kandydatom wyznaczonym na tygodniowy kurs przeszkolenia politycznego, że wykłady rozpoczynają się 14 bm. o godzinie 13-ej w świetlicy Koła przy ul. Lindleya 14.

KOŁO PPS. TELEFONY.

Dnia 14 grudnia rb. (sobota), o godzinie 15-tej, Koło PPS. „Telefony", ul. Piusa XI nr. 15, zebranie wspólne członków PPS. i PPR. z referatem politycznym Tow. Jerzego Waltera.

KOŁO RZEMIEŚLNIKÓW PPS.

Dyżury Koła odbywają się co wtorki i piątki w godzinach 15 m. 30 — 17 m. 30 w lokalu Dzielnicy Śródmieście, ulica Mokotowska 51-53.

Towarzysze rzemieślnicy proszeni są o zarejestrowanie się.

KOŁO RZEŚNIA MIEJSKA PPS.

Dnia 14 bm. o godz. 15, zebranie członków i sympatyków z referatem tow. Napiórkowskiego.

KOLEJARZE — NOWE BRÓDNO.

Dnia 16 bm. o godz. 15, Koło Kolejarzy Nowe Bródno organizuje zebranie z referatem politycznym tow. Dziłowskiego.

KOŁO DROGISTÓW PPS.

Dnia 15 bm. o godz. 11,30, przy ul. Górnośląskiej 31, odbędzie się zebranie członków i sympatyków z referatem politycznym tow. A. Rowińskiego.

PPS-OWCY DZIAŁACZE ZAWODOWI

Dnia 18 bm. o godz. 17, w lokalu Stołecznego Komitetu PPS, ul. Mokotowska 24, odbędzie się zebranie PPS owców, członków zarządów Związków Zawodowych.

MIĘDZYPARTYJNE ZEBRANIA KOLEJARZA

W dn. 16.12.46 r godz. 15-ej w lokalu Dzielnicy PPS. Nowe Bródno, przy ul. Białołęckiej 27, odbędzie się zebranie międzypartyjne przedwyborcze PPS. i PPR. z udziałem Kół Kolejarzy W-wa Praga.

ZEBRANIE ZARZĄDÓW KÓŁ DROGOWYCH PPS.

Dnia 12 grudnia rb. (piątek), o godzinie 15 m. 30 w świetlicy na ul. Rozbrat 10/14 odbędzie się Zebranie Zarządów Kół Drogowych PPS., założonych przy Oddziałach Drogowych Wydziałów Dróg i Mostów i przy firmach prywatnych, celem wybrania Centralnego Zarządu dla wszystkich Kół.

Towarzysze Przewodniczący Kół dopilnują, aby Zarządy przybyły na zebranie w pełnym składzie.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
5-ty dzień ciągnienia IV-ej Klasy 48 Loterii

Wygrane po 50.000 zł NrNr 10098 [illegible] 41482 47740.

Wygrane po 20.000 zł NrNr 1236 7817 38119 50556 52342 72559 77638 80875 92138 95444.

Wygrane po 10.000 zł NrNr 527 5329 13060 15002 15139 21715 23764 25126 25965 26819 31134 31282 34379 35590 37051 43399 43758 44758 45737 47880 49330 52332 58074 61497 64626 65065 70586 73285 73595 74408 75729 75838 76615 77533 80562 82216 83893 81884 85813 88057 88714 89810 90525 93407 93493 96580 99017.

Wygrane po 5.000 zł NrNr 1450 3900 4199 4250 4735 9330 13292 14970 15339 17622 971 30516 31357 31931 32107 33041 34323 37884 42683 44333 44700 44809 45232 45352 46141 46965 47197 50406 53892 53987 54543 59013 60212 61613 62126 64929 67830 70109 70216 70253 70714 72147 72888 73623 73971 74856 75952 76671 77246 78435 81852 83419 83497 83638 86401 86430 87123 91154 92045 97373 98946 98972.

Wygrane po 2.000 zł NrNr 1587 2981 3605 4147 4252 4468 5241 6574 7168 8334 9144 9160 9753 10036 11910 12989 13555 14045 14197 15394 17048 17056 17413 17653 17813 19710 20494 20591 21628 21644 25224 25530 26993 27906 28931 29203 30453 30683 31180 31420 31718 32367 32701 32799 32965 33118 33408 33490 33534 33618 33863 34357 34404 34707 34985 35219 35784 36053 36161 36682 36995 36545 36735 38057 38823 38985 40491 40887 40907 41659 41736 42271 42647 42735 43769 43893 43984 44123 44587 44846 45445 45709 46164 525 47222 243 314 442 561 715 815 969 48146 207 409 581 49501 561 566 809 831 965 51422 52075 [illegible] 571 829 67397 467 856 68444 481 912 69021 882 891 926 70033 147 512 71562 567 573 72134 563 73051 172 225 535 719 74051 425 738 76270 668 769 77081 78190 648 79127 80787 81883 82060 83571 777 84124 348 845 85544 605 86111 269 87175 772 788 88331 390 861 89954 90026 982 91177 92721 806 93073 147 93618 96055 839 97247 270 98292 394 459 788 935 99109 182 591 613 99931.

Wygrane po 1.500 zł NrNr 5 19 1483 512 974 2074 259 607 801 62 4194 350 613 18 960 5354 6111 17 82 567 75 875 7855 8073 257 830 9700 10101 204 566 602 802 11045 89 90 358 914 12514 13413 47 668 86 741 828 46 98 14407 90 850 956 15398 429 37 64 517 33 98 873 915 16178 331 486 17135 496 600 843 18305 643 913 28 19113 17 328 20148 294 623 843 21057 87 90 657 774 928 22130 98 862 23113 44 898 919 24149 746 827 25209 560 26034 703 777 804 910 28106 29647 835 30374 401 456 574 649 49 995 31130 97 252 466 504 719 46 843 32769 825 33608 34058 322 598 842 35014 198 228 325 47 413 787 36051 448 52 549 776 856 66 994 37007 356 485 547 828 65 915 42 38051 428 50 476 748 39343 47 411 543 629 40000 199 306 544 654 746 79 856 939 41390 710 51 802 920 42022 88 131 304 419 538 829 43039 100 42 263 65 315 414 31 938 77 44046 78 210 359 563 580 82 678 780 828 984 45284 582 693 789 866 981 46059 128 438 94 502 13 52 930 47045 95 156 71 94 330 75 788 908 41 82 48069 287 349 51 73 870 961 49050 244 83 693 884 91 51230 317 450 508 643 713 52135 69 416 69 628 49 997 53234 58 411 558 695 940 54207 415 503 515 826 55101 288 503 627 918 74 94 56280 83 823 966 57197 639 742 833 58148 496 528 776 59039 133 318 395 407 59 75 514 666 875 60130 401 830 61288 976 62625 859 64472 962 65208 417 78 546 709 29 46 922 66058 630 53 929 67004 89 113 48 311 47 514 775 68027 183 583 690 69586 952 70017 65 740 860 71068 338 419 834 72141 76 313 808 37 40 73115 726 74252 438 572 705 69 79 822 61 75124 274 96 522 94 86 76089 137 374 77066 104 50 292 717 72 833 78022 717 74 891 93 79480 590 625 82 92 852 80576 714 987 81096 305 98 674 82204 500 767 83109 15 713 66 84361 463 593 85207 99 494 542 603 54 784 89 835 934 86104 628 96 855 87372 979 88042 154 326 633 36 49 869 960 [illegible] 40 900 99137 218 507 788 99827.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł 39013 55 76 7 82 201 17 60 92 324 63 93 9 409 19 91 599 682 706 27 60 95 841 66 904 24 40004 07 22 65 70 93 107 39 41 2 6 8 60 97 206 58 313 20 7 31 41 7 64 99 466 72 610 15 6 27 32 78 703 29 45 7 70 853 61 6 74 95 902 9 48 54 67 86 41025 148 62 227 61 9 377 87 92 423 5 9 91 527 37 41 67 90 6 633 40 83 714 98 877 903 58 42036 40 8 58 109 57 235 46 87 322 4 346 57 521 87 9 603 14 15 86 9 708 80 869 894 9 911 61 7 90 43013 46 61 113 22 271 7 300 1 58 64 411 37 40 67 78 501 7 48 60 77 620 38 95 705 80 822 39 59 84 83 44008 37 43 67 96 140 65 99 213 39 59 93 307 9 85 422 31 94 522 46 56 625 41 51 4 69 96 743

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro.

Ofiarność socjalistów polskich we Francji
na odbudowę zniszczonej Warszawy

Wczoraj w gmachu Zarządu Miejskiego Warszawy odbyło się przekazanie prezydentowi Tołwińskiemu darów, ufundowanych staraniem Polskiej Partii Socjalistycznej we Francji na odbudowę Warszawy. Wręczenia darów w postaci przyborów kreślarskich, grafionów, tuszy itp dokonała delegacja PPS z Francji w osobach wiceprzewodniczącego OKR PPS we Francji — tow. Mierzwińskiego i sekretarza generalnego OMTUR we Francji,— tow. Urbańskiego.

Przy uroczystości wręczenia darów obecni byli również przedstawiciele CKW PPS z sekretarzem CKW, tow. dr. Jabłońskim i kierownikiem wydz. polityczno - propagand. tow. Mulaciem na czele.

Wygłaszając krótkie przemówienie wstępne tow. Jabłoński wskazał na olbrzymie przywiązanie pepesowców, przebywających we Francji, do Polski i jej stolicy — Warszawy. A przecież niewielu z nich widziało Warszawę, a liczni nigdy nie byli w Polsce, przebywając nieraz od paru pokoleń na obczyźnie.

Następnie przemówił tow. Mierzwiński:

— Zdawaliśmy sobie sprawę — mówił tow. Mierzwiński, — że jest nas za mało, byśmy mogli widocznie umniejszyć ogrom zniszczeń stolicy Polski. Pragnąc jednak przynieść Warszawie jak najwięcej, PPS we Francji energicznie wzięła się do zbierania składek najpierw w środowisku socjalistycznym, potem zaś wśród całej Polonii francuskiej. Tak szlachetny cel wzbudził olbrzymią ofiarność. Nie było ani jednego socjalisty, który nie wniósłby choćby najdrobniejszej ofiary.

Tow. Mierzwiński zapewnił na zakończenie, że pierwszy dar PPS z Francji nie będzie ostatnim i że w najbliższym czasie projektuje się przywiezienie następnej ofiary na odbudowę Warszawy, w postaci dzieł z zakresu architektury

W imieniu Warszawy prezydent Tołwiński podziękował serdecznie za przywiezione dary.

Nowy sukces w odbudowie
Uroczyste otwarcie wiaduktu żoliborskiego

W niedzielę, dnia 15 b. m. odbędzie się otwarcie wiaduktu Żoliborskiego, który połączy Warszawę z Żoliborzem i Bielanami. Data ta jest punktem zwrotnym w rozwoju komunikacji stolicy.

Z przedłużeniem linii tramwajowej 15 do ulicy Muranowskiej łączy się skrócenie linii trolleybusowej „C" do pl. Zwycięstwa i przerzucenie wozów tej linii na trasę „A" oraz „B", co usprawni ich regularność i zapewni trolleybusom bardziej normalne i chroniące przed dalszym zniszczeniem warunki pracy.

Otwarcie linii tramwajowej 21, zdążającej na Wolę do Cmentarza, pozwoli znieść linię autobusową „W" i zasilić nią linię „L". Autobusy linii „L" i „Z" będą kursować na skróconej trasie, a końcowy jej przystanek będzie się mieścił na ulicy Muranowskiej, obok przystanku tramwajowego linii 17 i 15.

Fundusz odbudowy stolicy przekroczył 150 mil. zł.

Ogólna suma ofiar przekazanych na odbudowę Warszawy do dnia 10 grudnia — wynosi 150.129.171 złotych.

Rozpoczną się nowe ekshumacje na Pawiaku

Miejski Zakład Pogrzebowy rozpocznie w sobotę lub poniedziałek ekshumowanie zwłok ze zbiorowej mogiły przy kościele św. Jakuba. Będzie to ekshumacja wtórna. Ciała po ekshumacji pochowane zostaną na cmentarzu.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się ekshumacja rozstrzelanych na Pawiaku.

Osoby zainteresowane egzekucją, dokonaną na więźniach Pawiaka w dniu 2 marca 1942 r. proszone są o zgłoszeni się do Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża, Piusa XI Nr. 24 — Dział Grobownictwa.

Nowe ulice otrzymają gaz

(Rs) Po przeprowadzeniu naprawy przewodów, Gazownia Miejska włączy do sieci w grudniu, następujące ulice: ul. Smulikowskiego, część ul. Czerwonego Krzyża i Dobrej, ul. 6 Sierpnia (od pl. Zbawiciela do Polnej). Dzięki wybudowaniu nowego gazociągu otrzyma gaz ul. Waszyngtona na odcinku od ul. Saskiej do Zielenieckiej. Wznowi się także dostawę gazu do szpitali „św. Ducha" i „Karola i Marii".

Dzień Warszawy

NOWA TRASA AUTOBUSÓW „Z"

Począwszy od niedzieli — 15 bm. autobusy linii „Z" — połączą ul. Targową i Muranowską. Dotychczasowa więc trasa Targowa — Krajewskiego ulegnie zmianie.

ŚWIADECTWA SZCZEPIENIA PRZECIW DUROWI — ZBYTECZNE.

Kontrola szczepień ludności m. st. Warszawy przeciw durowi brzusznemu ustaliła, że około 4/5 ludności poddało się szczepieniom ochronnym.

Wobec zażegnania niebezpieczeństwa epidemii duru brzusznego, znosi się kontrolę i zarządzenia karne w stosunku do osób nie posiadających zaświadczeń o dokonanym szczepieniu.

W związku z powyższym okazywanie zaświadczeń o szczepieniu nie będzie wymagane przy otrzymywaniu kart żywnościowych.

ZAMKNIĘCIE ULICY

Ul. Zamojskiego, na odcinku od ul. Sprzecznej do Targowej została zamknięta dla ruchu kołowego aż do odwołania z powodu budowy wiaduktu kolejowego.

ILOŚĆ WYBORCÓW W STOLICY

168 komisarzy sprawdzi na terenie swoich obwodów listy wyborcze, sporządzone według stanu na dzień 15 listopada br.

Według tego spisu, ilość wyborców w stolicy wynosi około 370 tys. — co stanowi 70 proc. ogólnej ilości mieszkańców.

SEMINARIUM DLA CZŁONKÓW RAD ZAKŁADOWYCH

Rada Zw. Zawodowych organizuje w nowootwartej Wojewódzkiej Szkole Związków Zawodowych, przy ul. Nowy Zjazd 1 obowiązkowe seminarium dla członków Zarządów Oddziałów Związków i członków Rad Zakładowych.

Seminarium będzie trwało od 17-go do 21-go bm. Wykłady będą odbywały się w godz. od 8-ej do 14-ej.

Zarządy Związków i wszystkie Rady Zakładowe zobowiązane są do wydelegowania swych przedstawicieli na seminarium.

WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI — UWAGA!

Związek B. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych Warszawa-Praga, zawiadamia członków, że w dniu 15 grudnia 1946 r. o godzinie 10-ej rano w lokalu przy ul. Piotra Skargi 48 (Targówek), odbędzie się zebranie informacyjne Koła.

PoszukujemY

piwowarów, majstrów do fabryk drożdży piekarskich, do fabryk octu spirytusowego (system Schützenbach'a i Frings'a), do fabryk artykułów kawowych, artykułów mydlarskich i kosmetycznych, przetworów owocowych i warzywnych, cukierków, czekoladziarzy, biszkopciarzy oraz inżynierów i technologów z wyżej wymienionych branż przemysłowych.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw kierować:

2085

»SPOŁEM«

Wydział Produkcji Dyrekcja, Łódź, Wschodnia 39, tel. 119-28

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na naprawę:

6.000 sztuk skrzyń tzw. uniwersalnych wszystkich pojemności do wyrobów P.M.S., znajdujących się na terenie Zakładów PMS w Warszawie, przy ul. Ząbkowskiej Nr. 27/31.

Przewóz skrzyń do naprawy i dostawa naprawionych, winny być dokonane własnymi środkami przedsiębiorcy.

Termin wykonania naprawy — od 1 stycznia do 28 lutego 1947 r.

Bliższe informacje oraz rysunki skrzyń otrzymać można w godz. 9 — 12-ta w Biurze Zakupu Materiałów Pomocniczych DPMS, przy ul. Leszno Nr. 1 (II piętro, pokój Nr. 211).

Oferty z podaniem ceny, terminu wykonania naprawy oraz warunków płatności należy składać w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na naprawę skrzyń uniwersalnych" do Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego, ul. Leszno Nr. 1 (Kancelaria Główna, pokój Nr. 111) do godz. 11-ej rano dnia 27.12.46 r., po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do koperty ofertowej należy włożyć kwit wadialny na sumę złotych 30.000.— (Trzydzieści tysięcy).

Dyrekcja P.M.S. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy, bez względu na wynik przetargu.

Oferta obowiązuje w ciągu 15 dni od dnia otwarcia.

Wadia, dotyczące nieprzyjętych ofert, będą zwrócone najpóźniej w terminie 10-ciu dni po otwarciu ofert. 2160

Ministerstwo Żeglugi i Handlu Zagranicznego, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 84 szt. belek żelaznych o Ø 30 cm. długości od 2 do 7 m., znajdujących się na terenie posesji przy ul. Filtrowej 57. Oferty uwzględniające cenę za 1 kg należy składać w kopertach zalakowanych w Ministerstwie, ul. Wileńska 2/4, pokój 414, do dnia 20.12. godz. 10-ta, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert i wybór oferenta. 2162

Co usłyszymy w RADIO

SOBOTA, DN. 14 GRUDNIA.

Warszawa I.

6,00 Sygnał czasu i pieśń poranna; 6.05 Dziennik poranny; 7,05 Muzyka; 7,15 Wiadomości dziennika porannego; 7,40 Muzyka poranna; 8,50 Audycja szkolna; 12,05 Audycja dla świetlic robotniczych; 12,40 Pieśni kompozytorów rosyjskich w wykonaniu J. Sergiusza Adamczewskiego; 13.00 Muzyka obiadowa; 15,00 Słuchowisko dla dzieci „O ciekawym słoniątku"; 15,35 „Polskie pieśni w zesp. Wyk. H. Zbońska-Ruszkowska; 16,05 Dziennik popołudniowy; 16.35 Skrzynka techniczna; 17,00 Audycja dla młodzieży; 17,25 „Przy sobocie po robocie"; 18.30 Nauka przy głośniku; 19,00 Audycja dla wsi; 19,15 Muzyka ludowa; 20,01 Dziennik wieczorny; 20,25 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. w Katowicach; 21,00 Słuchowisko „Tułaj"; 21,50 „Głos Młodych"; 21,45 „Lalka" Bolesława Prusa; 22,00 Audycja rozrywkowa „Wolna posada"; 22,15 Koncert Orkiestry tanecznej pod dyr. J. Cajmera. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23,30 Audycja Chopinowska. 23,55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika. Hymn.

Warszawa II.

14,02 Muzyka rozrywkowa z płyt; 14,20 Muzyka kameralna; 14.43 Muzyka rozrywkowa z płyt; 14,53 Audycje literackie; 15,17 Muzyka popularna w wykonaniu Sekstetu P. R. pod dyr. Rachonia; 22,05 Utwory Karola Szymanowskiego w wyk. Marii Drewniakówny i Rachonia; 22,35 Audycja literacka „Wyjdzie stu robotników"; 22,55 Pogadanka z zakresu kultury i sztuki.

TEATRY

TEATR POLSKI

Piątek — „Penelopa"

Sobota — godz. 14.30 — „Lilla Weneda" — godz. 18.00 „Penelopa".

Niedziela godz. 14.30 — „Papuga" i godz. 18.00 — „Penelopa".

TEATR MUZYCZNO-OPEROWY (Marszałkowska 8): godz. 18.00 „Uczeń diabła"

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 18.00 „Subretka" Deval'a ze Stefanią Jarkowską.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 12.00 przedstawienie dla dzieci — „Słowik" (wg. bajki Andersena), godz. 18.00 „Szkarłatne Róże", komedia Benedetti'ego.

PRASKI TEATR REWII (ul. Zygmuntowska 8) o godz. 17 i 19 rewia pt. „Esy floresy".

TEATR STUDIO (Karowa 31) o godz. 18 „W małym domku" T. Rittnera z K. Adwentowiczem.

KLUB SATYRYKÓW „KUKUŁKA" w kawiarni „Reduta" (Nowy Świat 8): — „Bez żenady".

TEATR LUDOWY (Targowa 78 — vis a vis Dworca Wileńskiego): o godz. 19-ej rewia „?E?".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (w lokalu teatru Studio, Karowa 31). godz. 12.30 „Pan Tom buduje dom" wg. Themerson'a.

TEATR DLA DZIECI „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 68): godz. 17.00 Bajka „Zapraszamy na wesele".

„LILLA WENEDA" PO RAZ 125-TY

W sobotę 14 bm. odbędzie się w Państwowym Teatrze Polskim o godz. 14.30 po południu 125-te przedstawienie „Lilli Wenedy". Będzie to przedstawienie szkolne, niestety więc niedostępne dla publiczności. Z okazji tego spektaklu należy stwierdzić, że „Lilla Weneda" w reżyserii J. Osterwy osiągnęła największą ilość przedstawień ze wszystkich sztuk granych po wojnie w całej Polsce.

Nadmienić też należy, że w historii Teatru Polskiego nie było ani jednego wypadku, by sztuka z wielkiego repertuaru polskiego osiągnęła taką ilość przedstawień co „Lilla Weneda".

CHÓR REWELLERSÓW „4 ASY"

Tylko dwa razy: w piątek 13 i w sobotę 14 bm. wystąpi w Warszawie Chór Rewellersów „4 ASY". — Zespół składa się z doskonałych solistów: Mieczysława Ziołowskiego — baryton, Kazimierza Celigi — tenor, Juliana Trembeckiego — bas i Rajmunda Fleszara — tenor.

Ziołowski, Celiga i Markiewicz znani są z dawnego Chóru Dana.

Poza tym wystąpi znana tancerka Danuta Kwapiszewska, oraz Swing Jass (fortepian, gitara i kontrabas).

Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolffa — Zgoda 12, tel. 8.82.90, w godz. od 9 do 17-tej. W dniu przedstawienia od godz. 16 tej w Romie.

JARKOWSKA W TEATRZE MAŁYM

W teatrze Małym (Marszałkowska 81) powiększona do 444 miejsc widownia codziennie przepełniona jest widzami, pragnącymi zobaczyć komedię Devala w 3 aktach p.t. „Subretka" ze Stefanią Jarkowską na czele zespołu. Bilety do nabycia w kasie teatru codziennie od 10-ej do 12-ej.

PORANEK TAŃCA I PIOSENKI.

W Państwowym Teatrze Polskim, w niedzielę, dnia 15 bm. godz. 11.30 odbędzie się Wielki Poranek na rzecz Odbudowy Warszawy, na którym wystąpią w bogatym, interesującym programie Ziuta Buczyńska i Natalia Lerska — taniec, oraz Ewa Bonacka — piosenki polskie z XV, XVI, XVII i XVII wieku. Piękne kostiumy. Przy fortepianie: C. Dobrowolska, S. Jędrychowska, Wł. Raczkowski. Zapowiada W. Gliński.

Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru.

BILETY DLA ZWIĄZKÓW ZAW.

Dyrekcja Miejskich Teatrów Dramatycznych podaje do wiadomości, że bilety do Teatru „Małego" sprzedane na dzień 16 grudnia Związkom Zawodowym będą ważne w dniu 17 grudnia 1946 r.

KINA

KINA W NIEDZIELĘ

W niedzielę, dnia 15 grudnia wszystkie kina stołeczne rozpoczną swoje programy o godz. 10 rano. Bilety na pierwszy seans zniżone.

„ATLANTIC" (ul. Chmielna 33): „Komedianci II seria „Romans Pajaca"

„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Zaczarowana narzeczona".

„SYRENA" (Praga, ul. Inżynierska 4): „San Demetrio".

„TĘCZA" (Żoliborz, Suzina 4): „Zwycięstwo pustyni"

KINO OŚWIATOWE (Żoliborz, pl. Inwalidów 10): film „Meksyk".

O godz. 18 seanse w kinach zarezerwowane są dla Związków Zawodowych. Na seanse te passe partout oraz bilety bezpłatne nie są honorowane.

Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków związków zawodowych, organizacji młodzieżowych i wojska do nabycia w Radzie Związków

Wycieczki niedzielne

Wycieczka w „Dzielnicę nieznaną". Zbiórka na Pl. Zamkowym o godz. 13. Prowadzi p. K Tynicki.

*

Wycieczka do Elektrowni Miejskiej. Zbiórka o godz. 10 m. 45 na Wybrzeżu Kościuszkowskim róg Tamki.

OGŁOSZENIA DROBNE

ODSIEWACZ — 6-cio działowy z gazami — kompletny. Oglądać: st. Jaktorów k. Żyrardowa, młyn Kołaczek. 2078

ZAGUBIONO książkę inwalidzką, kartę rozpoznawczą, kartę rzemieślniczą zegarmistrzowską, kartę rejestracyjną zegarmistrzowską, wystawione na nazwisko Ostrowskiego Stefana ur. 10.7.1888 r., zamieszkałego w Ostrowi Mazowieckiej 2102

ZGUBIŁEM portfel wraz dokumentem dn. 30.11.46 r. w tramwaju Nr. 25. kartę repatriacyjną, wydaną w Szczecinie dn. 6.4.46 r. Nowicki Feliks, ur. dn. 15.6.1904 r. Proszę o zwrot dokumentów. Adres: Grochów, ul. Stanisławowska Nr. 79 m. 59, blok Nr. 9.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: karta rozpoznawcza Wiś Helena. Wyszogród, pow. Płocki. 2137

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Grażyna Zielińska, legitymację Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Nr. 548 oraz kartę rozpoznawczą, metrykę urodzenia, książeczkę wojskową i kartę demobilizacyjną Nr 238 2165

UNIEWAŻNIAM trzy legitymacje Ormo— PPS. Związki Zawodowe. Siódme kursy polityczne. Cieplak Jan. 2148

UNIEWAŻNIAM skradzioną przepustkę do Prezydium Rady Ministrów Fedorowicz Zofia. 2167

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty na nazwisko Kubala Franciszek, wystawiony przez gminę Ćmielów oraz książeczkę na konia Nr. 23, wystawioną przez gminę Ćmielów. 2149

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne handlowe po 15 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5 zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta 40 zł. W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 ZŁ.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddz. w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121 tel. 88-506 oraz jego Agentury: Al. Jerozolimskie 53 — Gontarczyk, sklep z wyrobami artystycznymi, Marszałkowska 1 — I. Urbanowicz, sklep z mat. piśm. Puławska 16 — „OKAES" sklep z mat. piśm. Puławska 23 — księgarnia „Światowid" Zgoda 8 — kiosk księg. „Światowid" Żoliborz, Mickiewicza 27 — księg. „Światowid" Koło ul. Obozowa 85 — księg. „Światowid" Praga ul. Targowa 48 — skład szkła i porc. Grochowska 218 — M. Franek, sklep z mat. piśm. Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam — Warszawa ul. Pierackiego 11, Filia „Czytelnika" w Warszawie Wiejska 14, Śródkowa 7, Marszałkowska 32, Nowy Świat 47, Puławska 19, Rozdzielnia gazet Pl. Inwalidów (Żoliborz) Zygmuntowska 6 i Poznańska 38, Biuro „Orbis" Warszawa Al. Jerozolimskie 39, Praga ul. Targowa 70 „Wolność" Warszawa ul. Marszałkowska 95, Spółdz. Agencji Prasowej „GLOB" — Dział Reklamy — ul. Złota 6, Dział Reklamy Spółdzielni Wydawniczej „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa ul. Bagatela 10 m. 15 tel. nr. 8-87-79, Biuro Ogłoszeń — Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855 26 — Firma kolporterska „GONIEC", Marszałkowska 60.

REDAGUJE KOMITET B—14610

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA". Druk Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — [illegible]

Stefania Rogowiczowa (2)

Z „BIBUŁĄ" DO WARSZAWY

Karta ze wspomnień kurierki*)

— Do paki zaraz pojedziecie, nie do Warszawy — oświadcza spokojnie przedstawiciel litewskiej władzy — Wysiadać!

Przyjaciel woźnica mruczy mi do ucha:

— Tfu, czort jakiś, ktoby się go tu spodziewał! Ale nie lękajcie się paniczka, on sobie pójdzie, to swój, on był w polskim wojsku...

Czuję, że położenie, choć nieprzyjemne, nie jest groźne.

W chacie, przy maleńkiej naftowej lampce siedzimy we czworo na ławie. Ze ścian spogląda na nas okopcony święty Jerzy ze smokiem, gdzieś pod kominem, słabo rysuje się sylwetka jakiejś staruchy okutanej w kożuch i słychać przyciszony głosik dziecięcy. Przewodnika nie ma. Na łóżku, przykryta pierzyną, leży położnica, w kolebce dwudniowe niemowlę. Nie widać go, śpi, przykryte także pierzyną Woźnica nie zełgał, noworodek autentyczny w tym domu naprawdę istnieje.

Milczymy wszyscy. Naraz przyjaciel nasz powstaje z ławy, przeciąga się ziewa i wychodzi do sieni Za nim, po chwili wychodzi i Litwin.

Łapówka

Dalszy ciąg owego wieczoru rozegrał się w sposób przewidziany przezemnie. Woźnica zjawia się z uradowaną miną:

— Paniczka! On mówi: sto litów i jedźcie!

Daję sto litów i kamień mi z serca spada.

Nie wiem, czy w ową mroźną, głuchą noc, gdy przechodziłyśmy granicę w ciszy tak absolutnej, że słychać było bicie własnych naszych serc, przeleciał nam drogę zając — chyżonogi zwiastun niepowodzeń — nie wiem, bo zając jest szary, a noc była ciemna — przypuszczam jednak, że istotnie przeznaczenie musiało nam dać znak w postaci przemykającego szaraka, że droga nie zapowiada się pomyślnie. Tego bowiem, co się zdarzyło później, z pamięci mojej nie wykreślą ani czas, ani żadne inne wrażenia, w które następne lata wojny były tak bogate Bo jakże mogłaby dusza ludzka, której dane było przeżycie w chwili niezmiernie groźnej cudu, — zapomnieć?

Po szczęśliwym przejściu granicy po kluczeniach pieszo i furmankami po różnych drogach Prus Wschodnich, okrążających i omijających owe niebezpieczne punkty kontrolne, w okolicach Ełku można już było wsiąść do pociągu i jechać spokojnie aż do Szczytna. Tam znowu należało omijać różne pułapki. Tak też zrobiłam i z Ełku jechałyśmy koleją. Po drodze była stacja Nibork I oto na stacji w Niborku każą wszystkim wysiadać, bo pociąg dalej nie idzie. Tory kolejowe zasypane śniegiem!

Noc na stacji

Cóż było robić? wysiadamy.

Na stacji w Niborku siedzimy całą noc. Rano tory jeszcze nie odkopane. Siedzimy dalej cały dzień. Pod wieczór słyszymy jakieś okropne wrzaski niemieckie; na dworcu robi się ruch i zjawia się widmowy szereg polskich jeńców wojennych, polskich żołnierzy, wynędzniałych, obdartych, zsiniałych z zimna. Oni to właśnie oczyszczali tory ze zwałów śniegu, który w dalszym ciągu padał. Zwołano ich, znanym nam wszystkim wrzaskiem niemieckim, na posiłek Posiłek składał się z kubka jakiejś lury i kawałka czarnego chleba z marmoladą.

Chwytali te kubki w zgrabiałe ręce, chcieli to wypić na miejscu i ogrzać się trochę w budynku stacyjnym—nie pozwolono. Rozległ się znowu ryk niemieckich poganiaczy:

— Alles raus!

Wychodzili cicho, uszeregowani w dwa rzędy, niosąc oburącz przed sobą nikłe źródło upragnionego ciepła, kubek z kawą. Śmiertelnie smutni, śmiertelnie znużeni. Tragiczna ilustracja tragicznych dziejów.

A śnieg padał ciągle. Pociągi nie odjeżdżały. Dworzec zapchany był żołdactwem niemieckim, kobiet prawie nie ma, my dwie w ciemnawym kącie na ławce, zasłonięte niemieckimi gazetami, udawałyśmy, że czytamy. W pewnej chwili przysiadł się do nas niemiecki podoficer i rozpoczął z nami rozmowę. Spojrzałam bystro na jego mundur a potem na twarz. Nie! Nie niebezpieczny! Wehrmacht! jechał na front zachodni Twarz dość tępa, ale nie groźna, raczej z gatunku dobrodusznych.

Niemiecki opiekun

Mówi oczywiście po niemiecku, pyta dokąd jedziemy, lecz widać że jest okropnie znudzony i że go nasze sprawy nie obchodzą. Natomiast zdradza zupełnie ludzkie uczucia, gdy namawia nas, byśmy następną noc spędziły w hotelu.

— Pociąg pójdzie dopiero jutro — mówi do nas. Znajdę dla was wygodny pokój.

Drętwieję. Nie mamy żadnych papierów, nie mamy przepustek, bez których nawet Niemcom nie wolno przekraczać granic „starej" i „nowej" Rzeszy, nawet Niemcowi nie wolno bez pozwoleń Gestapo odbywać dalszej podróży koleją — i jak tu do hotelu? Przecież pierwsze słowa będą:

— Ausweise? Passierscheine?

Wykręcam się jak mogę. Tłumaczę że nie jesteśmy zmęczone, że przesiedzimy jeszcze tę noc na stacji — nic nie pomaga.

— Kommt, kommt schnell—mówi i zabiera walizeczkę mojej towarzyszki.

Uciekam się jeszcze do jednego sposobu. Mówię mu, że mamy bardzo mało pieniędzy, a hotel kosztuje.

To nie szkodzi mam dość pieniędzy — oświadcza i bierze moją towarzyszkę pod ramię, kierując się ku wyjściu.

Miasteczka nie znam Jest ciemna noc. Gdy wymknę się tam żołnierzowi i wrócę na stację on spostrzeże, że mnie nie ma i w swej dobroduszności wróci po mnie. A jeżeli nie, to moja nieobecność nasunie mu zaraz podejrzenia.

Przypominam sobie kanony, dawane mi przez moich w Warszawie.

W razie czego, kłamać! Kłamać logicznie, przytomnie, konsekwentnie.

Widzę, że dalsze opieranie się jest bezcelowe.

Idziemy do hotelu

Idziemy ciemnymi uliczkami zasypanego śniegiem obcego miasteczka Żołnierz wesoło pogwizduje i ciągle trzyma pod ramię moją towarzyszkę Kieruje się do pobliskiego dużego budynku: „Deutsches Heim" głosi napis słabo oświetlony niebieskawym światłem. Tu, na szczęście wszystko zajęte. Chwała Bogu, myślę, a żołnierzysko tymczasem pociesza nas, że w innym hotelu, pokój na pewno się znajdzie.

Istotnie, w hotelu „Zum schwarzen Adler" pokój jest, nawet dwa, dla nas obu i dla niego. Przyjmuje nas nieprzyjemna Niemka, lustruje nienawistnym wzrokiem od stóp do głowy, czując w nas jakiś wrogi jej element, a żołnierz bez ceremonii klepie ją po plecach i popędza:

— Prędzej, prędzej, panie są zmęczone.

Otwiera książkę hotelową i pyta o dokumenty.

Ale my już jesteśmy na schodach. Krzyczę z góry, na sposób niemiecki, żeby ją onieśmielić.

— Dokumenty? Wszystkie w porządku! Sie können ganz ruhig sein!

Żołnierz biegnie za nami i gwiżdże, Niemka stoi z otwartą gębą.

(Dokończenie nastąpi).

*) Patrz „Robotnik" Nr. 342.

SPORT

Trójmecz piłkarski
Kraków — Morawska Ostrawa — Wiedeń

Krakowski Okr. Zw. Piłki Nożnej otrzymał od Śląskiego Zw. Piłki Nożnej w Morawskiej Ostrawie zaproszenie do wzięcia udziału w trójmeczu międzymiastowym Kraków — Morawska Ostrawa — Wiedeń Trójmecz ten odbyłby się w r. 1947 systemem dwuringowym, raz na własnym raz na boisku przeciwnika; sędzią spotkania, byłby członek tego kollegium sędziów, na którego terenie odbywałyby się zawody.

W siódemkę do Szwecji
Dramatyczne przygody ekipy pięściarskiej

Wyprawa polskiej reprezentacji pięściarskiej do Szwecji obfitowała w bogate przygody. W ostatniej chwili opuszczenia Poznania, okazało się, że bokser ciężkiej wagi Klimecki zachorował i nie może wyjechać. Wobec tego sztab bokserski zwrócił się telegraficznie do Warszawy, wzywając Archackiego (Grochów) do przybycia do Gdyni.

Jednakowoż oczekiwanym pociągiem warszawskim Archacki nie przybył, wobec tego postanowiono zabrać ze sobą Licka z Wybrzeża. Sprawa z Lickiem nie poszła jednak gładko, albowiem jako marynarz w czynnej służbie, musiał uzyskać zezwolenie Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie. Gdy i ta trudność została pokonana w drodze telefonicznej i kapitan szwedzkiego promu zdecydował przedłużyć odpływ promu ze względu na poszukiwania za Lickiem, nagle wjechała do portu taksówka, z której wysiadł jakiś jegomość o tuszy boksera i w pośpiechu wsiadł na prom. Oczekujący wzięli go za Licka i prom odpłynął

Dopiero po kilku minutach przyjechał Lick i przy pomocy łodzi motorowej rozpoczął pościg za promem. Niestety wskutek złej pogody pościg nie udał się i motorówka z Lickiem wróciła na brzeg Ekipa pięściarska wyjechała do Szwecji w siódemkę, ale jest nadzieja, że następnym promem pojedzie do Szwecji bądź Archacki bądź Lick i polscy pięściarze wystąpią w komplecie na ringu w Sztokholmie. (Ltn)

Technika przeciw przyrodzie

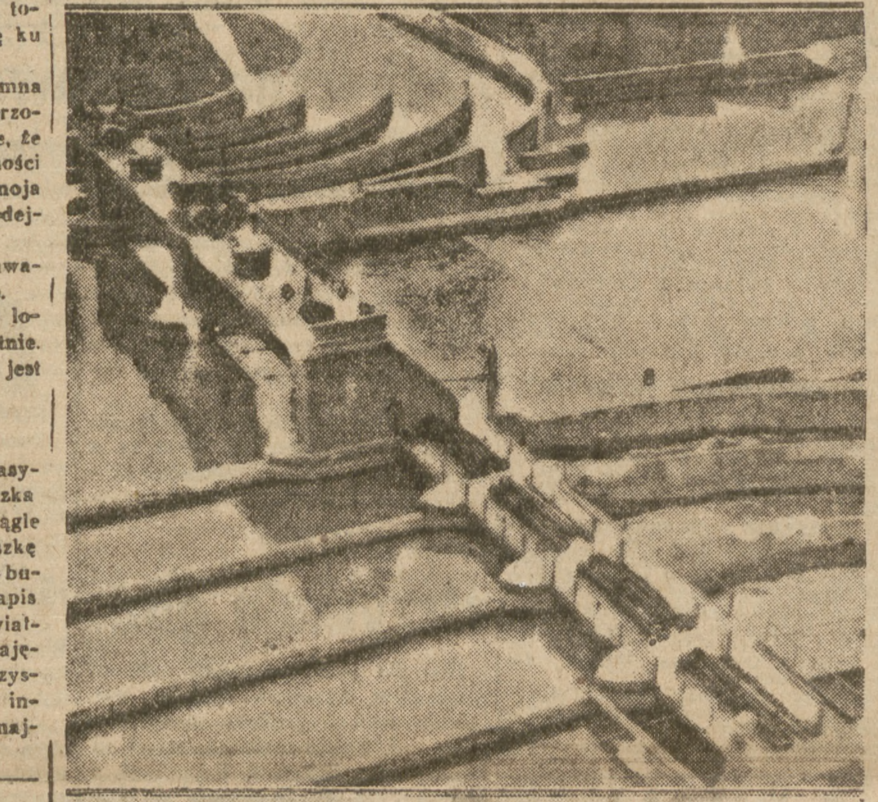

Wielka tama na rzece Czu w Turkiestanie wschodnim przyczynia się do użyźniania wielkich nieurodzajnych obszarów stepowych

Śląsk chce
2 ligi po 12 klubów

Do powodzi projektów w sprawie zmiany systemu rozgrywek piłkarskich w Polsce dochodzi nowy oryginalny projekt z którym przybędzie do Warszawy delegacja śląskiego OZPN-u. Według koncepcji śląskiej w najbliższym roku należy powołać dwie ligi państwowe każda po 12 klubów. Projekt śląski zawiera szczegóły tej oryginalnej koncepcji. (Ltn.)

Rewanżowe spotkanie w szermierce
POLSKA - CZECHOSŁOWACJA

W Zakopanem w dniach od 5 do 6 stycznia 1947 r zostanie rozegrany międzypaństwowy mecz szermierczy Polska — Czechosłowacja Będzie to rewanżowe spotkanie szermierzy polskich i czeskich, gdyż pierwszy mecz miał miejsce w lipcu r b. w Pradze i przyniósł wynik remisowy 1:1

Anglia-Szwajcaria 14:2 w boksie

Wczoraj odbył się w Londynie mecz pięściarski między reprezentacjami amatorskimi Anglii i Szwajcarii, zakończony zwycięstwem Anglików w stosunku 14:2.

Symboliczny opłatek
na gwiazdkę dla biednych dzieci

Centralny Komitet Pomocy Zimowej postawił sobie w grudniu za szczególniejsze zadanie — opiekę nad dzieckiem w związku ze świętami Bożego Narodzenia

Centralny Komitet Pomocy Zimowej poprzez zorganizowany aparat CKOS cały swój wysiłek koncentruje na tym by objąć opieką jaknajwiększą ilość sierot, by skupić je w Domach Dziecka, dać normalne warunki egzystencji, możność nauki i normalnego rozwoju zarówno umysłowego jak i fizycznego. Troska to wielka, obowiązek któremu podołać może tylko wysiłek dobrej woli całego społeczeństwa.

Komitety Pomocy Zimowej na terenie całego kraju — organizują „Gwiazdkę dla dzieci". W ramach tej imprezy najbiedniejsze dzieci otrzymają potrzebne im ciepłe rzeczy i słodycze Pomocą tą objęte będą dzieci w Domach Dziecka, zakładach i świetlicach.

Centralny Komitet Pomocy Zimowej wraz ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego wydał „symboliczny opłatek" w cenie zł. 20.

Wzywamy całe społeczeństwo do przyjścia z pomocą w tej akcji. Ofiary przyjmują: Centralny Komitet Pomocy Zimowej — Targowa 59, konto I-54076. Stołeczny Komitet Pomocy Zimowej — Grochowska 326 — oraz wszystkie placówki terenowe CKOS — w województwach, powiatach i gminach.

Ujednolicenie nazw na Ziemiach Odzyskanych

Różnica między nazwami miejscowości i stacji kolejowych na terenach odzyskanych powodowała często nieporozumienia wśród podróżnych.

Obecnie uzgodniono już w większości wypadków nazwy stacyjne z faktyczną nomenklaturą danych miejscowości, co znalazło wyraz w obowiązującym obecnie rozkładzie jazdy. Całkowite ujednolicenie nazw nastąpi w początkach 1947 roku.

***Pamiętaj* o Daninie Narodowej**

NA PÓŁKACH KSIĘGARSKICH

Nowe wydawnictwa

Helena Boguszewska, „Ci ludzie", nakładem Gebethnera i Wolffa, stron 200.

Eugenia Kocwa, „Maria wyrusza w świat", nakładem Gebethnera i Wolffa, str. 415.

Ela Wachnowska-Thun, „Alarm dla miasta Warszawy trwa!", nakładem Gebethnera i Wolffa, str. 640.

Jerzy Pertek, „Wielkie dni małej floty", nakładem Wydawnictwa Zachodniego, str. 190.

„Dulag 121 — Pruszków, sierpień — październik 1944 roku", opracował i wstępem zaopatrzył Edward Serwański, nakładem Wydawnictwa Zachodniego, str. 104.

Zbyszko Bednorz, „Śląsk wierny Ojczyźnie", nakładem Wydawnictwa Zachodniego, str. 78.

„Boje Polaków w Hiszpanii, 1936-1939", Zjazd Dąbrowszczaków w Warszawie, listopad 1945, nakładem Związku Dąbrowszczaków, str. 76.

Niekrasicki, „1940 — 1944, Szkopskie lata", nakładem L. Straszewicza, str. 77.

ERICH MARIA REMARQUE (6) Przekład Wandy Melcer

ŁUK TRIUMFALNY

Pomyślał, żeby znów zasnąć, ale męczyła go myśl, że ona na niego patrzy, że go śledzi. Postanowił pozbyć się jej od razu Jeśli czekała na pieniądze, to było proste, a w każdym razie ułatwiało wiele rzeczy. Usiadł na łóżku.

— Dawno pani wstała?

Kobieta popatrzała na niego. — Nie mogłam dłużej spać:

— Przepraszam, jeśli pana zbudziłam.

— Nie obudziła mnie pani.

Wstała. — Chciałam wyjść, nie wiem, co mnie wstrzymało.

— Chwileczkę, zaraz będę gotów Dostanie pani śniadanie, słynną kawę hotelową. Na to mamy chyba oboje dość czasu.

Podniósł się i zadzwonił. Potem poszedł do łazienki. Spostrzegł, że jej używała, ale wszystko było przygładzone i ułożone nawet zużyte ręczniki. Myjąc zęby, usłyszał pokojówkę, wchodzącą ze śniadaniem. Pośpieszył się.

— Nie zrobiło to pani przykrości?

— Ale co?

— No, że widziała panią dziewczyna Nie pomyślałem o tym

— Bynajmniej Ona też nie wyglądała na zdziwioną Kobieta patrzyła na tacę. Śniadanie było przygotowane dla dwóch osób. Rawik nic nie powiedział.

— Chyba. To Paryż. Proszę, tu pani kawa. Głowa boli?

— Nie.

— Ale mnie Za godzinę ból minie. Proszę brioszka.

— Nie mogę jeść.

— Oczywiście pani może. Tak pani sobie tylko wyobraża. Proszę spróbować.

— Wzięła brioszkę, potem ją odłożyła. — Naprawdę nie jestem w stanie.

— W takim razie niech pani wypije kawę i zapali. To będzie żołnierskie śniadanie.

— Owszem.

— Rawik jadł. — Cóż, jeszcze pani nie głodna? — zapytał po chwili.

— Nie.

Kobieta wyjęła papierosa. — Myślę — powiedziała i zatrzymała się.

— Co pani myśli? — spytał bez zainteresowania.

— Myślę, że powinnam wyjść.

— Orientuje się pani, gdzie jesteśmy? W pobliżu Avenue Wagram.

— Nie.

— A gdzie pani mieszka?

— W hotelu Verdu.

— Zaledwie o parę minut drogi. Wskażę pani. I tak muszę panią przeprowadzić koło portiera.

— Tak — ale to nie o to chodzi...

Znowu zamilkła. Pieniądze, pomyślał. — Bez trudu mogę pani pomóc, jeżeli pani ma kłopoty, — wyjął pugilares.

— Skądże? — powiedziała gwałtownie.

— Nic, -- powiedział i schował pugilares

— Proszę wybaczyć — wstała. — Pan był — muszę panu podziękować — byłoby to — w nocy — sama — gdybym wiedziała.

Rawik przypomniał sobie, co zaszło. Wszelkie pretensje z jej strony byłyby śmieszne, ale fakt, że mu dziękowała, był jeszcze bardziej zadziwiający.

— Naprawdę nie wiedziałabym... — powiedziała kobieta Ciągle stała przed nim niezdecydowana Czemuż nie idzie — pomyślał.

— A teraz pani wie? -- spytał, żeby coś powiedzieć.

— Nie. — Spojrzała na niego ze szczerością. — Jeszcze nie wiem. Wiem tylko, że muszę coś przedsięwziąć. Wiem, że nie mogę uciec.

— To już coś Wziął palto. — Sprowadzę panią.

— Nie trzeba. Może tylko — wahała się w poszukiwaniu słów — może pan wie, co trzeba zrobić, jeżeli...

— Jeżeli? — spytał po chwili.

— Jeżeli ktoś umrze, — kobieta urwała i nagle załamała się. Zaczęła płakać. Nie, to nie było łkanie, tylko bezgłośny płacz.

— Przeczekał, aż się uspokoi. — Czy ktoś umarł?

Skinęła głową.

— Ostatniej nocy?

Znów przytaknęła.

— Zabiła go pani?

Popatrzyła na niego ze zdumieniem. — Co? Co pan powiedział?

— Zrobiła to pani? Jeśli pani mnie się pyta, trzeba mi wszystko powiedzieć.

— Umarł! — krzyknęła. — Umarł. Nagle stał się...

Zakryła twarz.

— Czy chorował? — zapytał Rawik.

— Tak.

— Doktór był?

— Tak — ale on nie chciał iść do szpitala.

— Czy doktór był wczoraj?

Nie, dawniej. Trzy dni temu Ale on — on zwymyślał doktora i nie chciał go więcej widzieć.

— Czy potem zawołała pani innego doktora?

— Nie znaliśmy żadnego. Jesteśmy tu zaledwie od trzech tygodni. Tamten — kelner sprowadził tamtego — a on nie chciał go więcej widzieć — powiedział, że i bez doktora przyjdzie do siebie.

— Cóż mu było?

— Nie wiem Lekarz powiedział że zapalenie płuc ale mu nie uwierzył, powiedział że wszyscy lekarze, to oszuści i naprawdę wczoraj czuł się lepiej. I nagle.

— Czemuż nie przewiozła go pani do szpitala?

— Nie chciał. Powiedział że go zdradzę kiedy wyjdzie, on — pan go nie znał — nic się nie dało zrobić

— Czy jest jeszcze w hotelu?

— Tak.

— Czy pani powiedziała gospodarzowi, co się stało?

— Nie. Nagle, kiedy zamilkł i wszystko było takie nieruchome, jego oczy, nie mogłam wytrzymać i uciekłam

(Dalszy ciąg nastąpi)